

Sygn. akt **I AGa 4/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Jerzy Geisler

Sędziowie: Ryszard Marchwicki

Piotr Górecki

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. w R.**

przeciwko (...) **S.A. w Ł.**

przy interwencji ubocznej **Ł. Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 8 marca 2018 r. sygn. akt IX GC 720/17

1. oddała apelację;

2. zasądza od interwenienta ubocznego – Ł. Ł. na rzecz powoda 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Ryszard Marchwicki Jerzy Geisler Piotr Górecki

I AGa 4 – 19

UZASADNIENIE

Powód, (...) SA z siedzibą w R., wystąpił przeciwko pozwanemu, (...) SA z siedzibą w Ł. z powództwem o zapłatę kwoty 503.759,91 zł, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29.12.2016 r. i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W dniu 17.05.2017 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zobowiązując pozwanego do zapłaty w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu kwoty 503.759,91 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29.12.2016

r. do dnia zapłaty oraz kwotę 13.514 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania albo do wniesienia w tym terminie nakazu zapłaty.

Pozwany, (...) SA z siedzibą w Ł., wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, żądając oddalenia powództwa i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pismem z dnia 31.08.2017 r. swój udział w postępowaniu w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej zgłosił Ł. Ł., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...). Interwenient uboczny wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodowej spółki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 8.03.2018 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 503.759,91 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29.12.2016 r. do dnia zapłaty i orzekł o kosztach procesu. – k. 562 Pisemne ustalenia i motywy rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przedstawił na kartach 568-586.

Wyrok z 8.03.2018 r. zaskarżył apelacją interwenient uboczny. Rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego:

a. art. 5 kc poprzez uznanie, że powodowa spółka zgłaszając żądanie wypłaty gwarancji ubezpieczeniowej działała w granicach prawa i nie doszło do jego rażącego nadużycia, ani nie doszło do przekroczenia uprawnień pomimo istnienia szeregu okoliczności wskazujących na fakt, że po stronie interwenienta ubocznego Ł. Ł. nie doszło do opóźnienia w wykonaniu robót, szczególnie, że:

- nawet Sąd zauważył, że z uwagi na wielkość inwestycji oraz niezależne od powódki zmiany w harmonogramie prac pierwotny termin wskazany w umowie nie był możliwy do zachowania, co samo w sobie wskazuje, że interwenient uboczny nie był w żaden sposób winny opóźnieniu w robotach, a pismo (email) W. O. z dnia 14.09.2016 r. nie zmieniło umownego terminu wykonania robót,

- poprzez oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków oraz samego interwenienta Sąd nie dał interwenientowi ubocznemu możliwości wywiedzenia swoich racji w pełni, mimo podniesienia zarzutu nadużycia praw z gwarancji ubezpieczeniowej,

- inwestycja w postaci budowy dworca Ł. – F. we wrześniu 2016 r., tj. w miesiącu rozpoczęcia naliczania kary umownej była już o rok opóźniona z przyczyn leżących po stronie inwestora oraz strony powodowej i powódka wyłącznie z powołaniem na pismo z dnia 14.09.2016 r. (z którego wynika co najwyżej deklaracja zakończenia robót w sytuacji, gdy zarówno front robót, jak również materiały budowlane będą zapewnione) usiłuje na interwenienta ubocznego nałożyć karę umowną,

- ostatnie roboty dodatkowe zlecano interwenientowi ubocznemu w dniu 15.08.2016 r., a więc interwenient był oceniany przez powódkę jako podmiot solidny albowiem trudno przypuszczać aby niesolidnemu kontrahentowi powódka zlecała prace dodatkowe,

b. art. 76 kc poprzez jego niezastosowanie oraz bezzasadne przyjęcie, że pismem z dnia 14.09.2016 r. W. O. zmienił umowę łączącą interwenienta ubocznego oraz powódkę w zakresie terminu końcowego rzekomo na dzień 17.09.2016 r. podczas gdy zgodnie z punktem 14.5 umowy o roboty budowlane z dnia 9.02.2015 r. nr (...) wszelkie zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności. Jak Sąd zauważył zmiana umowy uprzednio następowała poprzez zawieranie aneksów pisemnych wyraźnie zmieniającymi treść umowy (aneksy nr (...)), co wyklucza uznanie oświadczenia W. O. za modyfikujące treść umowy,

2. przepisów prawa procesowego:

a. art. 207, 217 § 1 oraz 227 kpc poprzez oddalenie w całości wniosków o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków W. O., D. T., T. N., M. M. oraz interwenienta ubocznego, a także opinii biegłego z zakresu budownictwa z uwagi na rzekomą zbędność dowodów dla rozstrzygnięcia sprawy, pomimo tego, że:

- sam Sąd uznał, że należy badać zarzut nadużycia prawa gwarancji ubezpieczeniowej, skoro konsekwentni interwenient uboczny podnosił taki zarzut w stosunku do powódki, a tym samym Sąd powinien był przeprowadzić postępowanie dowodowe w całości, a nie jedynie powierzchownie,

- Sąd I instancji przeprowadził tylko w ograniczonym zakresie postępowanie dowodowe co do nadużycia prawa podmiotowego przez stronę powodową,

- Sąd kilkakrotnie wskazał w uzasadnieniu, jakoby interwenient uboczny i pozwana nie wykazali tego, że beneficjent nie honoruje gwarancji, podczas gdy Sąd nie dał interwenientowi nawet możliwości wykazania faktu, mimo tego, że oddalił opozycję powódki, przez co potwierdził istnienie interesu prawnego po stronie interwenienta ubocznego we wstąpieniu do sprawy,

b. art. 233 kpc w zw. z art. 65 § 1 kc poprzez dokonanie dowolnej oceny oraz błędnej wykładni oświadczenia W. O. zawartego w piśmie z dnia 14.09.2016 r. oraz pominięcie dalszej treści oświadczenia, w której zgłaszał jednocześnie istnienie przeszkód jak wstrzymanie frontu robót oraz prosił o pomoc w rozwiązaniu problemów związanych z robotami interwenienta,

c. wniósł o przeprowadzenie zawnioskowanych dowodów,

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy ewentualnie jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości wraz ze stosownym rozstrzygnięciem w przedmiocie kosztów procesu. – k. 590-628, 714-726

Powód w pierwszej kolejności wniósł o odrzucenie apelacji interwenienta ubocznego, zaś w drugiej kolejności o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od interwenienta ubocznego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. – k. 695-696, 711-712

Pozwany przychylił się do apelacji interwenienta ubocznego w całości. Przyznał wprawdzie, że dokonał zapłaty na rzecz powoda kwoty wynikającej z wyroku z dnia 8.03.2018 r., ale nie nastąpiło to na skutek uznania roszczenia, a jedynie z najdalej posuniętej ostrożności procesowej i z obowiązkiem zwrotu wypłaconej kwoty. – k. 709

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja interwenienta ubocznego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny uznaje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy za prawidłowe i przyjmuje je za własne. Podziela też w pełni wywody prawne, które stanowiły podstawę zapadłego wyroku.

Na wstępie podnieść należy, że Sąd Apelacyjny nie stwierdził zaistnienia podstaw do odrzucenia apelacji. Działania interwenienta ubocznego nie były bowiem sprzeczne z interesem pozwanego, który w toku sprawy przed Sądem I instancji konsekwentnie domagał się oddalenia powództwa. O wypłaceniu gwarancji ubezpieczeniowej przez pozwanego po zapadnięciu wyroku z dnia 8.03.2018 r. mogły decydować różne motywy i w ocenie Sądu Apelacyjnego nie zachodziła potrzeba prowadzenia w tym kierunku postępowania wyjaśniającego. Istotne jest, że ostatecznie pozwany przychylił się do apelacji interwenienta ubocznego w całości. – k. 709

Trafnie zakwalifikował Sąd Okręgowy umowę z dnia 30.05.2016 r., aneksowaną w dniu 22.08.2016 r., jako umowę gwarancji ubezpieczeniowej o charakterze abstrakcyjnym. Na jej podstawie gwarant (pozwany – (...) SA)

gwarantował nieodwołalnie i bezwarunkowo, na pierwsze pisemne żądanie, zapłatę beneficjentowi (powodowi – (...) SA) należności w kwocie 503.759,91 zł, tytułem roszczeń beneficjenta w stosunku do zobowiązanego (interwenienta ubocznego Ł. Ł.) za niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez zobowiązanego kontraktu z dnia 9.02.2015 r. – k. 16-18

Stronami umowy gwarancji ubezpieczeniowej, określanej mianem umowy gwarancji samoistnej, są gwarant oraz gwarantariusz (beneficjent gwarancji), przy czym gwarantem jest zakład ubezpieczeń.

Na podstawie umowy gwarancji ubezpieczeniowej gwarant zobowiązuje się zapłacić gwarantariuszowi (beneficjentowi) świadczenie pieniężne w postaci sumy gwarancyjnej w przypadku wystąpienia wypadku gwarancyjnego.

Umowie gwarancji ubezpieczeniowej – podobnie jak w przypadku umowy gwarancji bankowej – towarzyszą zazwyczaj dwa dodatkowe stosunki prawne: tzw. stosunek podstawowy pomiędzy dłużnikiem i wierzycielem- beneficjentem gwarancji oraz umowa zlecenia gwarancji ubezpieczeniowej zawierana między dłużnikiem ze stosunku podstawowego albo osoba trzecią i zakładem ubezpieczeniowym – gwarantem. Ze stosunku podstawowego wynika obowiązek udzielenia wierzycielowi gwarancji ubezpieczeniowej, której celem jest zabezpieczenie wykonania zobowiązania dłużnika ze stosunku podstawowego. Wykonanie obowiązku udzielenia wierzycielowi zabezpieczenia przez ustanowienie gwarancji ubezpieczeniowej następuje przez zlecenie – przez dłużnika ze stosunku podstawowego albo osobę trzecią – udzielenia gwarancji ubezpieczeniowej przez zakład ubezpieczeń. W wykonaniu tego zobowiązania gwarant, będący zakładem ubezpieczeń, zawiera umowę gwarancji ubezpieczeniowej z gwarantariuszem, a zarazem wierzycielem ze stosunku podstawowego.

W ramach swobody umów strony mogą ukształtować umowę gwarancji ubezpieczeniowej jako umowę o charakterze kauzalnym bądź abstrakcyjnym. Użycie w dokumencie gwarancyjnym, zawierającym postanowienia umowy gwarancji ubezpieczeniowej sformułowań, że gwarancja ubezpieczeniowa jest płatna na pierwsze żądanie albo jest bezwarunkowa powoduje, że umowie tej nadano cechy zobowiązania abstrakcyjnego. Taka cecha gwarancji ubezpieczeniowej powoduje, że żadna ze stron umowy gwarancji ubezpieczeniowej nie może podnosić zarzutów nieważności causae bądź jej odpadnięcia.

Oceniając w tym ujęciu czynność prawną w postaci gwarancji ubezpieczeniowej udzielonej przez pozwanego w dniu 30.05.2016 r., w wykonaniu umowy z dnia 9.02.2015 r. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że miała ona charakter bezwarunkowy, uzależniony od spełnienia wymogów czysto formalnych. Była to więc gwarancja bezwarunkowa, nieodwołalna, płatna na pierwsze żądanie. To oznacza, że umowie nadano cechy zobowiązania abstrakcyjnego, którego istnienie nie zależy od istnienia i zakresu zobowiązania dłużnika ze stosunku podstawowego, stanowiącego dług własny ubezpieczyciela, wykluczającego możliwość badania, czy zgłoszone przez beneficjenta gwarancji żądanie zapłaty zostało oparte na usprawiedliwionym roszczeniu w stosunku do dłużnika.

Bezspornym jest, że powód spełnił warunki formalne zastrzeżone w umowie gwarancji ubezpieczeniowej, od których uzależniona była wypłata umówionej sumy gwarancyjnej.

W judykaturze prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym zawieranie umowy gwarancji ubezpieczeniowej opatrzonej restrykcyjnymi klauzulami odpowiedzialności zapłaty sumy objętej gwarancją nieodwołalnie, bezwarunkowo i na pierwsze pisemne żądanie, jest dopuszczalne, przy czym udzielający takiej gwarancji nie może skutecznie powołać się – w celu wyłączenia lub ograniczenia przyjętego na siebie obowiązku zapłaty – na zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego, w związku z którym gwarancja została wystawiona.

Celem zawierania gwarancji ubezpieczeniowej typu abstrakcyjnego jest otrzymanie przez beneficjenta szybkiego zaspokojenia zgłoszonych roszczeń – środkiem realizacji tej szybkości jest zaś pozbawienie zobowiązanego (tj. udzielającego gwarancji) możliwości podnoszenia zarzutów, które wstrzymywałyby wypłatę sumy gwarancyjnej. W stosunku obligacyjnym gwarancji ubezpieczeniowej typu abstrakcyjnego ani gwarant (pozwany), ani tym bardziej zobowiązany (interwenient uboczny) nie mają żadnych uprawnień do podnoszenia zarzutów, które wynikałyby ze

stosunku podstawowego, a które zmierzałyby do opóźnienia lub zniweczenia wypłaty sumy gwarancyjnej na żądanie beneficjenta.

Zauważyć trzeba, że w przypadku gwarancji bankowej, Sąd Najwyższy uchwałą 7 sędziów, wpisaną do księgi zasad prawnych, z dnia 16.04.1993 r., III CZP 16/93 stwierdził: „Bank udzielający gwarancji opatrzonej klauzulami „nieodwołanie i bezwarunkowo” oraz „na pierwsze żądanie” nie może skutecznie powołać się – w celu wyłączenia lub ograniczenia przyjętego na siebie obowiązku zapłaty – na zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego, w związku z którym gwarancja została wystawiona.” – LEX nr 3900 Ponadto uchwałą całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 28.04.1995 r., III CZP 166/94 Sąd ten uchwalił nie odstępować od zasady prawnej zawartej w uchwale składu 7 sędziów z dnia 16.04.1993 r., III CZP 16/93 – LEX nr 4232

Wprawdzie powyższe uchwały odnoszą się do gwarancji bankowych, ale te same reguły odnoszą się również do gwarancji ubezpieczeniowych o charakterze abstrakcyjnym.

W tych okolicznościach trafnie Sąd Okręgowy zaniechał prowadzenia postępowania w celu szczegółowego badania stosunku podstawowego łączącego powoda i interwenienta ubocznego w postaci umowy z dnia 9.02.2015 r., badanie tego w tym postępowaniu było niedopuszczalne. Stąd zarzuty apelacyjne skierowane w tym zakresie okazały się oczywiście bezzasadne i nie ma potrzeby dalszego szczegółowego odniesienia się do nich.

W doktrynie przyznaje się gwarantowi prawo obrony za pomocą zarzutu (z art. 5 kc) nadużycia prawa przez wierzyciela gwarancji celu zabezpieczenia, uznając, że przesłanki takiego nadużycia muszą być określone w odniesieniu do konkretnego przypadku. Skuteczność tej obrony przyjmowana jest jednak wyjątkowo, gdy nadużycie gwarancji okazuje się ewidentne, np. gdy gwarancja stała się narzędziem uzyskania nienależnych korzyści, albo gdy jej wykorzystanie jest wynikiem zмовы osób zainteresowanych. W zależności od konkretnych okoliczności sprawy, obrona taka mogłaby wchodzić w rachubę w przypadku braku stosunku podstawowego, którego zabezpieczenie stanowiło cel gwarancji.

Sąd Okręgowy prowadził w tym kierunku ustalenia i uznał, że nie było podstaw do zastosowania art. 5 kc w niniejszym przypadku, albowiem istnienie sporu między powodem a interwenientem ubocznym co do sposobu realizowania i wykonania umowy z dnia 9.02.2015 r. eliminuje oczywistość nadużycia prawa przez powoda domagającego się wypłaty sumy gwarancyjnej z umowy gwarancji ubezpieczeniowej o charakterze abstrakcyjnym.

Sąd Apelacyjny w pełni to stanowisko podziela. Zarzut naruszenia art. 5 kc nie okazał się tym samym słuszny.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja interwenienta ubocznego nie zasługiwała na uwzględnienie i ją oddalił. – art. 385 kpc.

O kosztach za II instancję orzeczono na podstawie art. 98, 107 zdanie drugie i 108 § 1 kpc. Sąd przyznał od interwenienta ubocznego na rzecz powoda - wygrywającego sprawę przeciwnika strony, do której interwenient przystąpił, zwrot kosztów wywołanych samoistnymi czynnościami procesowymi interwenienta.

Ryszard Marchwicki Jerzy Geisler Piotr Górecki

--	--	--